

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie z zażalenia **H.S.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach
z dnia 31 maja 2021 r. o umorzeniu śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 czerwca 2023 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Skierniewicach
zawartego w postanowieniu z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II Kp 181/22
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Skierniewicach, działając na podstawie art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie zawisłej przed nim sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Uzasadniając wystąpienie podniesiono, że do Sądu wpłynęło zażalenie H.S. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach o umorzeniu śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych w bliżej nieustalonym czasie, w okresie od 2009 do 2019 r. w Z., przez sędziów Sądu Rejonowego w Z. oraz prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Z., w związku z prowadzonymi przez nich postępowaniami w sprawach [...], czym działano na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego H.S., to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. Na posiedzeniu przewidzianym na rozpoznanie zażalenia, pełnomocnik skarżącego

zgłosił wniosek o zwrócenie się na podstawie art. 37 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w Skierniewicach do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, gdyż w ocenie skarżącego wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Skarżący podniósł, że - w jego ocenie - przestępstwa mieli się dopuścić prokuratorzy: P. K., T. J., J.T., J.W., przy czym P.K. zmarł oraz sędziowie: M. P., A.A., E.I., J. D., A. A.1, M.I.

Natomiast sędzia referent aplikację sędziowską odbywał w Sądzie Rejonowym w Z. Z tego czasu zna więc sędziów J.D. i A.A.1. Przy tym sędzia J.D. była patronem sędziego referenta. Sędzia referent zna także sędziego M.I. która orzekała w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach.

Ponadto sędzia referent zna również na gruncie zawodowym prokuratorów: J.T., który wcześniej był asesorem i prokuratorem w Prokuraturze Rejonowej w Skierniewicach i obsadzał sprawy rozpoznawane przez sędziego referenta. Z czasów aplikacji sędzia referent zna również prokurator J.W. Znał również zmarłego prokuratora P.K.

W dalszej części wystąpienia odwołano się do stanowiska pełnomocnika pokrzywdzonego, zdaniem którego zasadne jest przekazanie sprawy do sądu spoza obszaru apelacji [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wystąpienie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a sam przepis art. 37 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania, a także wtedy, gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu właściwego – ponownie rozumianego jako ogół orzekających w tym sądzie (a nie wyłącznie w jego wydziale karnym) sędziów (asesorów).

Odnosząc się do uzyskanego na posiedzeniu zażaleniowym stanowiska pełnomocnika pokrzywdzonego odnośnie kręgu osób, które w jego ocenie mają

związek z czynami stanowiącymi przedmiot zawiadomienia, odnotować należy, że spośród wskazanych tam sędziów żaden nie pełni obecnie służby w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach. Sam zaś fakt znajomości sędziego-referenta z niektórymi z nich nie świadczy jeszcze o tym, że *sui generis* „wyłączeniu” od rozpoznania sprawy ze względu na zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości miałby podlegać cały Sąd Rejonowy w Skierniewicach. Niezależnie od powyższego, nie uzasadniają wątpliwości co do bezstronności sądu kontakty między sędziami, czy pomiędzy sędziami a prokuratorami wynikające z istoty sprawowanych urzędów, o ile mają one wyłącznie służbowy charakter (zob. postanowienie SN z 10.02.2023 r., III KO 126/22). Gdy zaś charakter tych kontaktów wykracza poza poziom typowy, uzasadniony wykonywanymi obowiązkami i przenosi się na grunt prywatny, wówczas adekwatnym instrumentem procesowym nie jest wystąpienie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 37 k.p.k. ale wnioski o wyłączenie sędziego ze względu na okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie (art. 41 k.p.k.). Skorzystanie z mechanizmów tej ostatniej instytucji jest w ocenie Sądu Najwyższego właściwe także w przypadku, kiedy chodzi o znajomość wynikającą z faktu pełnienia patronatu sędziowskiego bądź pozostawania objętym takim patronatem.

Należy również zaznaczyć, że ustawodawca nie bez przyczyny zastrzegł możliwość wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. sądom właściwym do rozpoznania sprawy, nie pozostawiając tej kwestii w rękach stron postępowania. Podstawowe znaczenie ma tu ocena dokonana z urzędu, że pozostawienie sprawy w gestii sądu właściwego według zasad ogólnych sprzeciwia się dobru wymiaru sprawiedliwości, czemu zapobiec może ingerencja Sądu Najwyższego dokonywana w trybie omawianego przepisu. Sprzeczne z istotą tej instytucji jest usytuowanie się sądu w roli pośrednika między stroną postępowania a Sądem Najwyższym. O tym, że okoliczności tej *in concreto* nie miał w polu uwagi Sąd Rejonowy zdaje się świadczyć oparcie wystąpienia w przeważającej części na argumentacji przedstawionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego i niepoddanie jej w zasadzie jakiegokolwiek krytycznej analizie, co wynika choćby ze zredagowania wniosku

końcowego, w świetle którego to „pełnomocnik skarżącego wnosił o przekazanie sprawy do sądu spoza obszaru apelacji [...]”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

(J.D.)